

Osoby konsekrowane w służbie Kościoła

„Zakonnicy powinni gorliwie starać się o to, aby za ich pośrednictwem Kościół, zarówno wierzącym, jak niewierzącym, stale coraz lepiej rzeczywiście ukazywał Chrystusa — bądź to oddającego się kontemplacji na górze, bądź zwiastującego rzeszom Królestwo Boże, bądź uzdrawiającego chorych i ułomnych, a nawracającego grzeszników ku dobru, bądź błogosławiącego dzieci i czyniącego dobrze wszystkim, a jednocześnie zawsze posłusznego woli Ojca, który Go posłał”.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 46.

Życie konsekrowane jest głęboko zakorzenione w przykładzie życia i w nauczaniu Chrystusa Pana, a najważniejszym zadaniem osób zakonnych nie są zewnętrzne dzieła, lecz przede wszystkim uobecnianie w świecie samego Chrystusa przez osobiste świadectwo. Im bardziej osoby konsekrowane upodobią się do Chrystusa nauczającego, uzdrawiającego, leczącego rany czy modlącego się, tym bardziej czynią Go obecnym i działającym w świecie dla zbawienia ludzi.

Instytuty zakonne przede wszystkim otaczają cały świat modlitwą, która jest nieocenionym wsparciem dla Kościoła. Ogromne znaczenie mają zakony klauzurowe, które pielęgnują nieustanną modlitwę. Zgromadzenia czynne pracują duszpastersko, katechizują, angażują się w edukację, działalność charytatywną, społeczną, naukową, artystyczną czy medialną. Prowadzą placówki służby zdrowia, świetlice dla dzieci, przytuliska dla bezdomnych, warsztaty terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych i wiele innych. Przy wspólnotach i parafiach zakonnych działają domy rekolekcyjne i domy wypoczynkowe dla świeckich. Ponadto zgromadzenia męskie są także zaangażowane w działalność społeczno-kulturalną: redagują i wydają czasopisma naukowe i religijne, prowadzą rozgłośnie radiowe i telewizyjne. Przykłady posługi zakonów można tutaj długo wyliczać.

Świadectwo s. Mirony Turzyńskiej OSF: „Moją misją jako osoby konsekrowanej jest bycie świadkiem Chrystusa. W tej dziedzinie nie ma bezrobocia i nudy. W ciągu wielu lat bycia w klasztorze pełniłam różne posługi mniej lub bardziej ważne, ale najważniejsza była świadomość, »by zakwitnąć tam, gdzie Bóg przygotował mi glebę«. Po ponad 30 latach wspólnej drogi z Chrystusem mogę powiedzieć, że warto zostawić wszystko, by zyskać jeszcze więcej, a nade wszystko Jego »drogocenną perłę«”.

ZADANIE

- W jaki sposób Twoja rodzina mogłaby włączyć się do współpracy z jakimś zgromadzeniem? Porozmawiaj o tym z najbliższymi. Podejmij przynajmniej jedną inicjatywę na rzecz wybranego zgromadzenia zakonnego.